



KONTAKTY KS. JÓZEFA STYP- -REKOWSKIEGO (1902–1969) PS. „RODŁO” Z WYWIADEM PRL W LATACH 1958–1963 ERRATA DO BIOGRAFII

Łukasz WOLAK (Wrocław)

ORCID: 0000-0002-2484-8466

Historia Polaków w Niemczech, a ściślej rzecz ujmując, niemiecka Polonia, od wielu lat jest przedmiotem badań specjalistów z różnych dziedzin nauki. Szczególne miejsce w nich zajmują badania historyków, którzy w ostatnich kilku dekadach poświęcali swoją uwagę właśnie tej społeczności. Do tej pory powstało wiele cennych opracowań i monografii, w których autorzy starali się, w miarę dostępu do źródeł, nakreślić historię nie tylko całej polonijnej społeczności, ale również centralnych organizacji tego środowiska, w tym Związku Polaków w Niemczech¹. Szczególną uwagę w tym zakre-

¹ W. Wrzesiński, *Warmia i Mazury w polskiej myśli politycznej 1864–1945*, Warszawa 1984; Tenże, *Polski ruch narodowy w Niemczech w latach 1922–1939*, Toruń 2005; Tenże, *Polski ruch narodowy w Niemczech 1922–1939*, Poznań 1970; P. O. Loew, *My niewidzialni. Historia Polaków w Niemczech*, Warszawa 2017; H. Janowska, *Emigracja zarobkowa z Polski 1918–1939*, Warszawa 1981; E. Marek, *Praca Polaków w Niemczech. Półtora wieku emigracji zarobkowej*, Warszawa 2008; J. Kozłowski, *Polacy w Niemczech w XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, [w:] *Polonia w Europie*, red. B. Szydłowska-Ceglowa, Poznań 1992, s. 223–243; S. Liman, *Polacy w Niemczech po II wojnie światowej*, [w:] *Polonia w Europie*, s. 245–282; *Polacy w Niemczech. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Mülheim/Ruhr w dniach 20–22.09.1995 r.*, red. M. Lis, Opole 1996; A. Poniatowska, S. Liman, I. Krężałek, *Związek Polaków w Niemczech w latach 1922–1982*, Warszawa 1987; *Związek Polaków w Niemczech. Materiały z sesji naukowej w 50. rocznicę powstania ZPwN Opole 15.10.1972*, red. F. Hawranek, Opole 1974; *Dzielnica I Związku Polaków w Niemczech. Materiały z sesji naukowej w 60. rocznicę powstania Dzielnic I (Śląskiej) Związku Polaków w Niemczech Opole 30.03.1983 r.*, red. M. Lis, W. Zieliński, Opole 1984; M. Masnyk, *Dzielnica I Związku Polaków w Niemczech (1923–1939)*, Opole 1994; *Encyklopedia która się nie ukazała*, oprac. R. Hajduk, S. Popiołek,

się zwracają opracowania poświęcone polskiemu duszpasterstwu w Niemczech, historia poszczególnych parafii w Niemczech oraz noty biograficzne wybranych duszpasterzy². Problematyka związana z poszczególnymi działaczami polonijnymi z przedwojennego okresu, jak również po zakończeniu wojny, nie jest szeroko reprezentowana w polskiej historiografii. Losy wielu pojawiały się przy okazji ogólniejszych opracowań związanych z działalnością środowiska niemieckiej Polonii. Dotyczy to również jednego z bardziej znanych przedwojennych działaczy polonijnych, księdza Józefa Styp-Rekowskiego (1902–1969), którego losy były prezentowane w toku prac biograficznych oraz związanych z przedwojennymi strukturami Związku na terenie Warmii i Mazur, a także w opracowaniach podejmujących problem reaktywacji działalności ZPwN na terenie Niemiec Zachodnich po 1945 roku³. W tym konkretnym przypadku tematyka publikacji koncentruje się przede wszystkim na jego przedwojennej pracy duszpasterskiej, działalności w Związku Polaków w Niemczech (ZPwN) i Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech w Berlinie, a w okresie powojennym na działalności duszpastersko-polonijnej na terenie amerykańskiej i francuskiej strefy okupacyjnej Niemiec oraz na aktywności w strukturach „Patronatu Rodła”, organizacji kierowanej przez Stanisława Szczepaniaka, a także na działalności księdza w ZPwN „Rodło”⁴. Do tej pory powstało tylko jedno opracowanie biograficzne dotyczące

Katowice 1970; W. Cębnik, *Chłopcy z Rzeczypospolitej kwidzińskiej*, Olsztyn 1970; W. Wawrzyniak, *Pamiętnik Opolanina*, Katowice 1965; *Sprawozdania Wydziału Towarzystwa Ginnastycznego „Sokół” we Wrocławiu 1908–1919* (Reprint), wstęp K. Ruchniewicz, M. Zybur, Wrocław 2016; *Delegacja Polonii Westfalsko-Nadreńskiej w kraju 17.12.1946–22.01.1947. Sprawozdania i wrażenia*, Bochum 1947; Z.T. Klimaszewski, *Emigracja Polska w Niemczech*, Białystok 2007.

² *Duszpasterstwo polskojęzyczne w Niemczech 1945–2005/Polnischsprachige Seelsorge in Deutschland 1945–2005*, red. S. Bober, ks. S. Budyn, Lublin–Hannover 2006; *Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech*, red. ks. F. Mrowiec, Würzburg 1995; K. Kosicki, *Duszpasterstwo wśród Polaków w Niemczech w latach 1945–1950*, Lublin 1993; A. Nadolny, *Sto lat polskiego duszpasterstwa w Hamburgu*, Hamburg 1992; S. Paszewski, *Z życia jednej Misji. Polska Misja Katolicka w Ludwigsburg-Grünbühl 1953–2003*, Ludwigsburg 2017 [maszynopis udostępniony przez autora].

³ Ks. Józef Styp-Rekowski (1902–1969) urodził się 14 grudnia w Płotowie pow. Bytów. Był synem Jana i Weroniki z domu Bruska. W 1926 r. odebrał święcenia kapłańskie. W 1935 r. został prezesem Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech w Berlinie. W okresie międzywojennym był w środowisku nazywany księdzem Rodakiem lub kapłanem Związku Polaków w Niemczech. We wrześniu 1939 r. został aresztowany przez Gestapo i umieszczony w obozach w Oranienburgu, Sachsenhausen i Dachau. Został wyzwolony z obozu 29 kwietnia 1945 r. przez wojska amerykańskie. Zdecydował się pozostać na terenie południowych Niemiec. Po zakończeniu wojny w l. 1946–1969 prowadził ożywioną działalność i był kierownikiem polskiego duszpasterstwa na terenie francuskiej strefy okupacyjnej Niemiec. Był również dziekanem duszpasterstwa polskiego w Niemczech. Od 1951 r. był honorowym prezesem Związku Polaków w Niemczech (Bochum). W l. 1964–1969 był prezesem Związku Polaków w Niemczech „Rodło”. Zmarł 23 sierpnia w Trewirze. Został pochowany na cmentarzu w Zakrzewie obok ks. Bolesława Domańskiego. Zob.: *Duszpasterstwo polskojęzyczne*, s. 485; W. Hładkiewicz, *Meandry polityki. Życie polityczne emigracji polskiej w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec 1945–1949. Liderzy-organizacje-poglądy*, Zielona Góra 2011, s. 288 [nota biograficzna]; *Godni naszej pamięci (kalendariusz rocznicowy)*, Naji Gochë. Dwumiesięcznik społeczno-kulturalny 2001, nr 5, s. 4; *Józef Rekowski (1902–1969)*, „Polski Słownik Biograficzny” (internetowe wydanie): <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jozef-rekowski> [dostęp: 11 sierpnia 2017].

⁴ *Historia duszpasterstwa polskiego w Niemczech opracowana na 50-cio lecie PMK w Niemczech*: <http://pmk.pmk-bochum.de/historia-misji/> [dostęp: 11 sierpnia 2017]; W. Skóra, *Obraz Kaszubów pogranicza polsko-niemieckiego w dokumentach placówek MSZ Drugiej Rze-*

ks. J. Styp-Rekowskiemu, pióra ks. Anastazego Nadolnego, w którym autor przedstawił losy bohatera tylko do wybuchu drugiej wojny światowej⁵. Wiele miejsca ks. J. Styp-Rekowskiemu na łamach publikacji poświęcali również Kazimierz Kosicki oraz Zbigniew Klimaszewski. Ten pierwszy przy okazji rekonstruowania działalności duszpasterskiej wśród Polaków w Niemczech, a drugi podczas próby zrekonstruowania dziejów Związku Polaków w Niemczech⁶. Należy przy tym dodać, że powojenna działalność księdza J. Styp-Rekowskiego wśród Polaków w Niemczech nierozzerwalnie łączyła się z aktywnością w Związku Polaków w Niemczech „Rodło”. Niemniej nie powstało po dzień dzisiejszy żadne większe studium biograficzne ani pełna biografia księdza Styp-Rekowskiego.

We wspomnianych wyżej pracach nie odnaleziono również informacji o relacjach ks. J. Styp-Rekowskiego z organami bezpieczeństwa PRL. Należy zaznaczyć, że o ile ujęcie tego problemu jeszcze kilka lat temu mogło nastręczać problemów natury źródłowej, o tyle w pracach wydanych w XXI wieku w miarę rosnącego dostępu do archiwaliów z zasobu Instytutu Pamięci Narodowej — już nie. Dodatkowo w polskiej historiografii próżno szukać prac, których problematyka byłaby zbliżona do zagadnień związanych z inwigilacją środowiska ZPwN przez organy bezpieczeństwa PRL w latach 1945–1990. Nie inaczej sprawa wygląda w przypadku kluczowych działaczy tej organizacji. Wspomniane braki nie tylko dają spory asumpt do rozpoczęcia takich badań, ale w konsekwencji powinno zmierzać się do zapalenia tych luk badawczych w polskiej historiografii.

Niniejszy artykuł nie pretenduje do pełnego ujęcia podjętego zagadnienia. Ma służyć przede wszystkim uzupełnieniu wiedzy o powojennej aktywności ks. J. Styp-Rekowskiego oraz podkreślać potrzebę dalszych badań nad środowiskiem członków i działaczy niemieckiej Polonii po zakończeniu drugiej wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem problemu inwigilacji przez aparat bezpieczeństwa PRL.

Poniższe rozważania są wynikiem kwerendy archiwalnej przeprowadzonej w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej, podczas której odnaleziono materiały operacyjne wywiadu PRL kryptonim „Rodło” dotyczące ks. Józefa Styp-Rekowskiego. Ich zawartość, chociaż fragmentaryczna, daje częściową możliwość zrekonstruowania kontaktów księdza z wywiadem PRL. Na sprawę krypt. „Rodło” składają się przede wszystkim dokumenty potwierdzające zainteresowanie księdzem przez organa bezpieczeństwa PRL, w tym: postanowienie o założeniu sprawy oraz postanowienie o zakończeniu sprawy, karta personalno-operacyjna, meldunki agenturalne osobowych źródeł informacji wykorzystanych do rozpracowania, notatki służbowe, materiały dostarczone wywiadowi PRL przez ks. Styp-Rekowskiego, notatki z rozmów, materiały funduszu Oddziału II Sztabu Głównego, kwestionariusze oraz kosztorys wydatków operacyjnych w sprawie krypt. „Rodło”. W powyższej sprawie nie odnajdziemy zobowiązania do współpracy oraz odrębnie podpisanych doniesień. Mimo tych braków za pomocą

czyjospolitej, [w:] *Stereotypy narodowościowe na pograniczu*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 2002, s. 216–237; S. Pikulski, *Działalność organizacyjna na przykładzie Związku Polaków w Niemczech*, *Studia Polonijne* 1992 t. 5, s. 305–310; J. Chłosta, *Starania Związku Polaków o utrzymanie języka polskiego w kościołach katolickich diecezji warmińskiej (1923–1939)*, *Studia Warmińskie* 2004/2005 nr XLI–XLII, s. 281–294.

⁵ A. Nadolny, *Ks. Józef Styp-Rekowski duszpasterz i działacz Związku Polaków w Niemczech w latach 1926–1939*, *Buczkowskie Konferencje Naukowe* (1998–2004), red. J. Kęcińska-Kaczmarek, Gdańsk 2009, s. 96–119.

⁶ K. Kosicki, *Duszpasterstwo wśród Polaków*, s. 88–117, 171–187, 210; Z. T. Klimaszewski, *Emigracja Polska w Niemczech*, Białystok 2007, s. 151–152.

zachowanych raportów oficera wywiadu PRL można w części zrekonstruować mechanizmy, które zdecydowały o podjęciu przez księdza Styp-Rekowskiego kontaktu z wywiadem, i wskazać bezpośredni powód jego zakończenia. Należy zaznaczyć, że zachowane źródła w dość ogólny sposób wypełniają ramy nawiązanej relacji w latach 1958–1963. Niemniej do pełnej rekonstrukcji potrzebna będzie kolejna pogłębiona kwerenda, która pozwoli odpowiedzieć na pytanie, czy zaistniałe kontakty z wywiadem PRL były jedynym epizodem w życiu ks. J. Styp-Rekowskiego, czy częścią szerszego zainteresowania kierownictwa Departamentu I MSW niemiecką Polsnią.

Bezpośrednią przyczyną zainteresowania organów bezpieczeństwa PRL ks. Józefem Styp-Rekowskim był jego pierwszy przyjazd do Polski w 1957 roku. Do tej informacji polska bezpieka dotarła dzięki kontroli korespondencji Pawła Jaśka, działacza społeczno-polonijnego w RFN⁷. Formalnie jednak kierownictwo wywiadu PRL rozpoczęło rozpracowanie operacyjne krypt. „Rodło” dopiero w 1962 roku. Prowadził je kpt. Zygmunt Orłowski, starszy oficer operacyjny Wydziału V Departamentu I MSW. W postanowieniu o założeniu sprawy wskazano: „[...] może być on wykorzystany do rozpracowania duchownych działaczy organizacji ziomkowskich w NRF [...]”⁸. Z materiałów archiwalnych wynika natomiast, że przez okres czterech lat, a więc przed podjęciem sprawy przez wywiad PRL, wszystkie przedsięwzięcia operacyjne wobec ks. J. Styp-Rekowskiego realizowała komórka Komendy Powiatowej MO (KPMO)

⁷ Paweł Jasiek (1908–1982) ps. „Krajnomir”, urodził się 14 stycznia w Zakrzewie. Był synem Jana i Anny. Przed wybuchem drugiej wojny światowej mieszkał w Olsztynie. Był znanym w kręgach polonijnych nauczycielem, działaczem społeczno-oświatowym. Przed wybuchem wojny pracował w szkołach w Grodzisku Wielkopolskim i Skicu. Od 1930 r. angażował się w działalność Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech w Berlinie. Od 1934 r. kierował akcją biblioteczną na Warmię. Od lipca 1939 r. przebywał w Berlinie. W wyniku zaostrzającej się polityki władz niemieckich został deportowany do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Z obozu został wyzwolony przez wojska alianckie. Po zakończeniu wojny zdecydował się pozostać na terenie okupowanych Niemiec. Zaangażował się w działalność Centrali Szkolnictwa Polskiego w Niemczech. Pracował zawodowo jako bibliotekarz i dokumentalista. Zaangażował się również w powojenną działalność Związku Polaków w Niemczech. W l. 1967–1969 pełnił funkcję drugiego wiceprezesa ZPwN oraz kierownika centrali. Zmarł 14 czerwca w Ludwigshafen. Został pochowany na cmentarzu w Mannheim; zob.: AIPN BU 01649/28, Notatka, Warszawa 25 czerwca 1961 r., k. 140–141; Tamże, Zaświadczenie, Złotów 25 marca 1960 r., k. 143; A. Poniatowska, S. Liman, I. Krężalek, *Związek Polaków w Niemczech*, s. 229, 251, 267; Encyklopedia Warmii i Mazur (wydanie internetowe): http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Paweł_Jasiek [dostęp: 12 sierpnia 2017]; *Ród Jaśków z Zakrzewa*, red. M. Kokowski, Warszawa–Kraków 2015, s. 22–30; <http://www.bohaterowiekrajny.krakow.pl/jaskowie-meibk.pdf> [dostęp: 12 sierpnia 2017 r.].

⁸ Stefan Szczepaniak (1892–1964), urodził się 14 sierpnia w Helbra-Mansfeld (Saksonia), przedwojenny działacz społeczno-organizacyjny na terenie Śląska, Berlina, Westfalii i Nadrenii. Był prezesem Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech i prezesem Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech. W l. 1939–1945 był więźniem obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Wyzwolony przez wojska alianckie zdecydował się pozostać na terenie okupowanych Niemiec. W l. 1950–1964 był prezesem Związku Polaków w Niemczech. Zmarł 6 marca podczas operacji. Ceremonia pogrzebowa odbyła się na cmentarzu Hauptfriedhof am Freigrafendamm w Bochum. Zob.: Nekrolog Stefana Szczepanika, Bochum 06.03.1964 r. [ze zbiorów autora]; także AIPN BU 01649/28, Postanowienie o założeniu rozpracowania operacyjnego, Warszawa 10 grudnia 1962 r., k. 13.

w Bytowie pod nadzorem Komendy Wojewódzkiej MO w Koszalinie. Ta ostatnia jednostka w raporcie o założenie sprawy wskazywała na ks. J. Styp-Rekowskiego nie tylko jako aktywnego działacza przedwojennych struktur Związku Polaków w Niemczech, ale przede wszystkim aktywistę „Patronatu Rodła”, któremu przewodniczył Stefan Szczepaniak⁹. Polska bezpieka w ks. Styp-Rekowskim widziała nie tylko dobre źródło informacji na temat niemieckiej Polonii, lecz głównie współpracownika inspirującego określone działania dla Wydziału III lub Wydziału V Departamentu I MSW¹⁰.

Ksiądz J. Styp-Rekowski przyjechał do Polski wraz ze swoją siostrą Heleną 12 sierpnia 1957 roku¹¹. Jego wizyta w kraju, pierwsza od zakończenia wojny, spowodowała wzmożone zainteresowanie jego osobą przez aparat bezpieczeństwa. Wynik tego można dostrzec w pierwszej notatce z inwigilacji, która powstała dopiero w lutym 1958 roku¹². Funkcjonariusze KPMO w Bytowie, a więc po powrocie ks. Styp-Rekowskiego do RFN, przyrzekli się bliżej jego osobie oraz najbliższej rodzinie, która mieszkała m.in. na terenie powiatu bytowskiego. Ze wstępnych ustaleń bezpieki wynikało, że ks. Rekowski był przedwojennym działaczem polonijnym i powojennym członkiem Związku Polaków w Niemczech (ZPwN). Funkcjonariusze zorientowali się również, że ks. Styp-Rekowski miał w kraju trzy siostry: Władysławę Knosą w Olsztynie¹³, Rozalię Brzezińską w Radwanicach pow. Złotów, Kazimierę Styp-Rekowską w Płotowie pow. Złotów, oraz dwóch braci: Wacława i Marcela Styp-Rekowskiego, którzy mieszkali w Sopocie. Ustalono również, że od międzywojnia poza granicami Polski mieszkała jego trzecia siostra Helena Styp-Rekowska, która była zakonnicą.

Po wstępnym rozpoznaniu rodziny komórka KWMO w Koszalinie przesłała zebrane informacje do Wydziału VII Departamentu I MSW z adnotacją o dalszym wykorzystaniu przez Wydział III Departamentu I MSW. Mimo wstępnego wskazania centrala wywiadu w Warszawie nie rozpoczęła aktywnego rozpracowania ks. Styp-Rekowskiego. Wszystko wskazuje na to, że wywiad przyglądał się całej sprawie, nie podejmując pochopnych decyzji operacyjnych. Niewykluczony jest również scenariusz, który zakładał, że cały ciężar pracy operacyjnej mógł spoczywać na KPMO w Bytowie, a o wynikach powiadamiano kierownictwo wywiadu.

⁹ AIPN BU 01649/28, Raport o zezwolenie na założenie sprawy agenturalnej, Koszalin 27 grudnia 1958 r., k. 64–65.

¹⁰ Tamże, k. 68–69.

¹¹ Tamże, Deklaracja rejestracyjna ks. Józefa Styp-Rekowskiego, Złotów 12 sierpnia 1957 r., k. 14–15; Tamże, Deklaracja rejestracyjna Heleny Wiktorii Styp-Rekowskiej, Złotów 29 sierpnia 1957 r., k. 16–17; Tamże, Pismo kpt. Edmunda Starosławskiego do płk. Marka Naczelnika Wydziału VII Departamentu I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 5 września 1958 r., k. 20.

¹² Tamże, Pismo por. J. Klimkiewicza do Inspektora Samodzielnej Grupy Specjalnej Służby Bezpieczeństwa KWMO w Koszalinie, Bytów 17 lutego 1958 r., k. 18–19.

¹³ Władysława Knosła (1908–1997), z zawodu nauczycielka. Zajmowała się szeroką działalnością edukacyjną i społeczno-polonijną na terenie Warmii i Mazur. Angażowała się w przedwojenną działalność Związku Polaków w Niemczech oraz Polsko-Katolickiego Towarzystwa na Warmię. Przez okres wojny mieszkała w Olsztynie. Po zakończeniu wojny pracowała jako nauczycielka w Gimnazjum Żeńskim w Olsztynie, a następnie w II Liceum Ogólnokształcącym. Do czasu przejścia na emeryturę w 1967 r. pracowała w Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie, Studium Nauczycielskim, „Słowie Powszechnym” i PAX. Aktywizowała się również m.in. w ZNP oraz WRN. Zob. więcej: biogram Władysławy Knosła: http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/Władysława_Knosła [dostęp: 12 sierpnia 2017]; J. Chłosta, *Władysława Knosła (1908–1997)*, Komunikaty Warmińsko-Mazurskie 1998 nr 1, s. 189–193.

W pierwszej kolejności bezpieka zgłosiła się do Albina Gliszczyńskiego, który szeroko opisywał przedwojenne losy ks. Styp-Rekowskiego i jego rodziny, wskazując, że:

[...] ksiądz Józef Styp-Rekowski jest człowiekiem bardzo spokojnym, inteligentnym, poważnie i z zamiłowaniem traktuje swój zawód jako księdza. W towarzystwie zachowuje się spokojnie, alkoholu w zasadzie nie pije, bardzo szanuje swoją rodzinę i wzajemnie jest przez nią szanowany¹⁴.

Nieco inaczej charakteryzował go informator ps. „Biały”, który wskazywał nie tylko na jego przedwojenną działalność, podobnie jak A. Gilakowski, ale również na przyczyny odwiedzin w kraju:

[...] przyjeżdżając do Polski zajmuje się zbieraniem informacji o sytuacji w Polsce o wolności uprawiania kultu religijnego. Przypuszczenie to informator ps. „Biały” opiera na tym, że gdy był u niego w odwiedzinach to dużo wypytywał na temat panujących stosunków w klerze oraz pomiędzy ludnością rodzimego pochodzenia [...]¹⁵.

Rozpracowanie księdza realizował również agent ps. „Skowronek”, który przedstawiał ks. Styp-Rekowskiego w dość negatywnym świetle. W swoim raporcie agenturalnym wspominał o działalności księdza w okresie międzywojennym, w tym jego udziale w strukturach Polskiego Towarzystwa Szkolnego w Berlinie. Odnosząc się do jego działalności z przedwojennego okresu, wspominał:

Cała rodzina Styp-Rekowskiego cieszyła się szczególnymi względami u śp. Księdza Domańskiego, który protegował ją na każdym miejscu [...]. Obecnie, kiedy przyjeżdża z Niemiec do Polski do najprzód zatrzymuje się w Złotowie, skąd jedzie do Radwanicy do siostry [...]. Latem ubiegłego roku był Józef Styp-Rekowski w Polsce z wycieczką do Częstochowy. Przyjechał do Zakrzewa, gdzie miałem okazję z nim mówić przez kilka minut. Uważam, że po powrocie do Niemiec wystawi władzom polskim jak najgorsze świadectwo odnośnie do zająć w Częstochowie [...]. Do kraju napewno nie wróci, gdyż mu tam widocznie dobrze płacą jak przed wojną w Berlinie Związek Polskich Towarzystw Szkolnych. Jak większa część kleru tak i on jest typowym materialistą i pracuje tam gdzie mu dobrze i gdzie więcej płacą bez jakiegokolwiek odpowiedzialności. Przed wojną nigdy nie wspominał, że jest von Styp-Rekowski, obecnie wśród kleru niemieckiego będzie uważał się za Niemca, który nie może wrócić ze względu na ustrój ludowy, czyli też komunistyczny za którego ofiarę będzie uchodził na Zachodzie¹⁶.

Z kolei informator ps. „Makar” twierdził, że ks. Styp-Rekowski podczas pobytu w kraju: „[...] może zajmować się zbieraniem informacji na temat parafii zachodnich w Polsce, które następnie przewozi do NRF, w czym przypuszczalnie mogłaby mu pomagać rodzina Brzezińskich”¹⁷.

Z czasem okazało się, że ks. Styp-Rekowski utrzymywał regularną korespondencję z siostrą Władysławą Knosłą, dlatego funkcjonariusze z Wydziału III KWMO w Olsz-

¹⁴ AIPN BU 01649/28, Notka służbowa dot. Księdza Styp-Rekowskiego przebywającego w NRF, Bytów, 8 grudnia 1958 r., k. 30 oraz tamże, Notatka służbowa z przeprowadzonego wywiadu na ob. Styp-Rekowskiego Józefa, Bytów 1 października 1958 r., k. 23–24.

¹⁵ Tamże, Notatka agenturalna dot. ks. Styp-Rekowskiego, Złotów 11 grudnia 1958 r., k. 31; Tamże, Raport o zezwolenie na założenie sprawy agenturalnej, Koszalin 27 grudnia 1958 r., k. 66.

¹⁶ Tamże, Doniesienie agenturalne. Sprawa Józefa Styp-Rekowskiego [brak daty i miejsca], k. 42–43.

¹⁷ Tamże, Pismo por. B. Mazurkiewicza z-cy komendanta Powiatowego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa do Starszego Inspektora Samodzielnej Grupy Operacyjnej Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Koszalinie, Złotów 13 maja 1959 r., k. 44–45.

tynie zdecydowali się przeprowadzić z nią rozmowę operacyjną¹⁸. Doszło do niej w lipcu 1959 roku w siedzibie PAX-u w Olsztynie. Na spotkanie zamiast oficera Wydziału III KWMO w Olsztynie przyszedł kpt. Tadeusz Walichnowski (1928–2005) z Wydziału III Departamentu I MSW, który przedstawił się nazwiskiem operacyjnym „Lichnowski”, wskazując, że był pracownikiem Centralnego Archiwum w Warszawie¹⁹. Pod pozorem rozmowy na temat przedwojennego procesu J. Bauera z 1932 roku oficerowi wywiadu udało się pozyskać przychylność W. Knosałowej, mimo że miała negatywne doświadczenia w kontaktach z organami bezpieczeństwa w Olsztynie. Zdecydowała się jednak na zainicjowanym spotkaniu opowiedzieć swojemu rozmówcy o pobycie brata — ks. J. Styp-Rekowskiego — w Polsce²⁰. Kilka dni po pierwszym spotkaniu 24 lipca 1959 roku płk Henryk Sokolak (1921–1984), wicedyrektor Departamentu I MSW, zatwierdził raport o werbunku ks. J. Styp-Rekowskiego. W obszernej charakterystyce wskazywano na możliwości wynikające z jego pracy duszpasterskiej:

[...] Prowadzi ożywioną działalność społeczną będąc honorowym prezesem Związku Polaków w Niemczech, pomimo posiadanego obywatelstwa niemieckiego. Często wyjeżdża do różnych ośrodków katolickich w NRF wykonując pracę duszpasterską i społeczną. Kontaktuje się zarówno z ludnością niemiecką przesiedloną z terenów Ziemi Zachodnich i skupionych w różnych organizacjach ziomkowskich na terenie NRF, jak również ze starą emigracją polską skupioną wokół Szczepaniaka [...]

Do realizacji werbunku ks. J. Styp-Rekowskiego kierownictwo Wydziału III Departamentu I MSW wyznaczyło wspomnianego już kpt. T. Walichnowskiego. Miało do niego dojść na terenie Polski podczas kolejnego pobytu księdza w kraju.

Do rozmowy werbunkowej doszło 8–10 sierpnia 1959 roku w Olsztynie. Była ona podzielona na trzy etapy. Pierwszy z nich odbył się na terenie Komendy Miejskiej MO (KMMO) w Olsztynie, do której ks. Styp-Rekowski przyszedł z siostrą Władysławą Knosałą. Ponieważ kpt. Walichnowski występował podczas wcześniejszej rozmowy jako pracownik Centralnego Archiwum, posłużył się podstępem i odseparował siostrę księdza na czas rozmowy. Taki zabieg pozwolił na swobodniejszą dyskusję bez ko-

¹⁸ Władysława Knosała była pracownikiem PAX-u: AIPN BU 01649/28, Pismo mjr M. Targielskiego Naczelnika Wydziału III ds. BP KWMO w Olsztynie do z-cy Komendanta KWMO w Koszalinie, Olsztyn 19 grudnia 1958 r., k. 34–38.

¹⁹ Tadeusz Walichnowski (1928–2005), prawnik, profesor prawa, generał brygady MO, wieloletni oficer organów bezpieczeństwa, w tym wywiadu PRL. Był absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W l. 1946–1948 pracował w ekspozyturze kolejowej PUBP w Ostródzie. W l. 1950–1951 pracował w Sekcji I Wydziału I WUBP w Olsztynie, a następnie w Sekcji II Wydziału I Departamentu VIII MBP w Warszawie. W l. 1958–1961 po ukończeniu dwuletniej szkoły wywiadu pracownik Wydziału III Departamentu I MSW. Od 1961 r. pracownik Wydziału V Departamentu I MSW. W l. 1961–1965 pracownik rezydentury wywiadu PRL w Wiedniu (etat niejawny). W l. 1965–1967 inspektor i naczelnik Wydziału III Departamentu I MSW. W l. 1967–1980 zastępca dyrektora Departamentu III MSW. W l. 1980–1990 komendant Akademii Spraw Wewnętrznych. W l. 1969–1980 pracował w Polskiej Akademii Nauk oraz na stanowisku naczelnego dyrektora Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. W latach 90. był wykładowcą Prywatnej Wyższej Szkoły Nauk Społecznych, Komputerowych i Medycznych. Od 1945 r. był członkiem PPR, a następnie PZPR. Były członek Zrzeszenia Patriotycznego „Grunwald”, ZBOWiD, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Zob.: *Biuletyn Informacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej*: <http://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/27113?katalog=5> [dostęp: 10 sierpnia 2017]; *Aparat Bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza 1956–1975*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, t. 2, s. 38; AIPN BU 0194/2617, Życiorys Tadeusza Walichnowskiego, Ostróda 6 grudnia 1946 r., k. 21.

²⁰ AIPN BU 01649/28, Notatka, Warszawa 28 lipca 1959 r., k. 56.

²¹ Tamże, *Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku*, Warszawa 24 lipca 1959 r., k. 70.

nieczności dekonspiracji. Podczas tej części rozmów doszło do pierwszego nieporozumienia, o czym w raporcie po tej rozmowie wspominał T. Walichnowski: „[...] wręcz żadnych informacji nie udzieli, bo jest księdzem dziekanem, zajmującym się wyłącznie pracą duszpasterską [...]”²². Reakcja kpt. Walichnowskiego była błyskawiczna, ponieważ wypomniał księdzu jego przedwojenną działalność wywiadowczą, wskazując na jego współpracę z Oddziałem II Sztabu Głównego.

Należy zaznaczyć, że w toku rozpracowania ks. Styp-Rekowskiego bezpiekę udało się zdobyć materiały Ekspozytury nr III Oddziału II Sztabu Głównego, w tym „Wykaz zasiłków pobieranych przez synów Polaków — obywateli niemieckich z pogranicza Pomorza z Ekspozytury Nr III Oddziału II Sztabu Głównego” (przedwojenny wywiad wojskowy II Rzeczypospolitej)²³. Z zachowanych dokumentów wynikało, że ks. Styp-Rekowski pobierał w latach 1927–1928 subwencję od Ekspozytury nr 3 Oddziału II Sztabu Głównego na kształcenie brata Wacława Styp-Rekowskiego i Wacława Gilszczyńskiego, którzy uczyli się w gimnazjum w Pelplinie²⁴. W materiałach zachowało się również oświadczenie złożone w imieniu rodziców tych dzieci, podpisane przez ks. Styp-Rekowskiego²⁵. Zgromadzone przez bezpiekę dokumenty potwierdzały nie tylko przedwojenne zaangażowanie ks. Styp-Rekowskiego we współpracę z Ekspozyturą nr 3 Oddziału II Sztabu Głównego, ale również stanowiły dla przedstawiciela wywiadu PRL doskonały punkt nacisku do podjęcia współpracy.

Ten argument okazał się nie tylko skuteczny w dalszej dyskusji, ale ustawił ks. Styp-Rekowskiego w pozycji, na której zależało kpt. Walichnowskiemu.

Doszło do tego, że powstała sytuacja zupełnie inna jak na początku. Dokumenty „dwójki” zrobiły swoje. Ksiądz zmienił się zupełnie. Spytał mnie czego od niego żądam, gotów jest mi we wszystkim pomóc. Prosi tylko mnie bardzo, abym nie wymagał od niego informacji z dziedziny wojskowej, bo na ten temat nic nie wie i musiałby mnie oszukiwać. Jeśli chodzi o zagadnienia rewizjonizmu niemieckiego, to ta dziedzina bardzo mu na sercu leży i wszystko zrobi co tylko zażądam

— pisał kpt. Walichnowski²⁶. Mimo początkowo twardej postawy ks. Styp-Rekowski przyjął argumenty w postaci udokumentowanej współpracy z Oddziałem II Sztabu Głównego i dał się wciągnąć we współpracę z wywiadem PRL. Dalsze rozmowy kon-

²² Tamże, Notatka z rozmowy werbunkowej w sprawie „Rodło”, Warszawa 8 sierpnia 1959 r., k. 74.

²³ Więcej o działalności Ekspozytury Nr III Oddział II Sztabu Generalnego. Zob.: A. Szymanowicz, *Na tajnym froncie Polsko-Niemieckim. Polski wywiad w Prusach Wschodnich 1918–1939*, Gdynia 2013, s. 111–130, 227–237; *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, red. P. Kołakowski, A. Peplowski, Toruń 2006.

²⁴ AIPN BU 01649/28, Wykaz zasiłków pobieranych przez synów Polaków — obywateli niemieckich z pogranicza Pomorza z Ekspozytury Nr III Oddziału II Sztabu Generalnego, [brak daty i miejsca], k. 46–49; tamże, Pismo J. Hulanicka Naczelnika Wydziału Ogólnego Centralnego Archiwum MSW do Z-cy komendanta ds. Bezpieczeństwa KWMO w Koszalinie, Warszawa 17 stycznia 1959 r., k. 40; tamże, Pismo mjr Studenckiego szefa Wydziału III do Szefa Ekspozytury Oddziału II Sztabu Generalnego nr III w Poznaniu, Warszawa [2] listopada 1927 r., k. 54–55.

²⁵ „Niniejszym oświadczam, iż jest mi wiadomo, że pomoc otrzymana przeze mnie na kształcenie syna mego w Polsce, pochodzi od władz polskich, i że wobec tego czuję się zobowiązany do wdzięczności wobec Państwa Polskiego. Syna mego wychowywać będę w tym duchu, że gdy zajdzie tego potrzeba, będzie on gotów stanąć do służby Ojczyzny i Państwa Polskiego”. Zob.: AIPN BU 01649/28, Oświadczenie ks. Styp-Rekowskiego, [brak daty i miejsca], k. 51.

²⁶ AIPN BU 01649/28, *Raport z rozmowy werbunkowej w sprawie „Rodło”*, Warszawa 8 sierpnia 1959 r., k. 76.

centrowały się wokół zagadnień polityczno-ekonomicznych, podczas których nie brakowało osobistych odczuć ks. Styp-Rekowskiego. Wskazywał m.in. na swoje poparcie dla polityki CDU, ale nie wiązał z tą partią dążeń rewizjonistycznych. W rozmowie starał się podkreślać, że nie wszyscy politycy w RFN byli przeciwni PRL, a w bilateralnych relacjach widział podobnie jak niektórzy Niemcy pola do wspólnego dialogu.

Ponieważ pomieszczenia KMMO w Olsztynie były nieodpowiednie, kpt. Walichnowski przystąpił do drugiej części rozmowy operacyjnej. Kontynuował dialog z księdzem w Hotelu Warmińskim na terenie miasta. Do werbunku, który przebiegał pomyślnie i bez większych przeszkód, według raportu oficera, doszło podczas drugiego etapu rozmowy.

[...] „Rodło” zrozumiał doskonale, że współpraca z nami będzie dla niego zarówno koniecznością jak i obowiązkiem. Nie miał już zastrzeżeń takich jak przed południem, że jest duchownym i nie może udzielać informacji wychodzących poza zakres jego pracy duszpasterskiej. Wieczorem rozmawialiśmy już ze sobą jak starzy znajomi, a „Rodło” w niektórych momentach starał się nawet podkreślać, że dobrze orientuje się w problematyce pracy wywiadowczej [...].²⁷

W rozmowach ks. Styp-Rekowski wielokrotnie wskazywał, że jest gotów dostarczać informacje związane z rewizjonizmem i rewizjonistami niemieckimi. Nie krył tym samym przed oficerem swojej niechęci do tych kół. W przypadku aktywności ośrodków katolickich w RFN, które kreowały działalność antypolską, był gotów udzielić wszelkich dostępnych informacji ze szczególnym uwzględnieniem działalności placówki w Königstein/Taunus, która m.in. szkoliła księży mających w przyszłości wykonywać posługę duszpasterską w krajach demokracji ludowej²⁸. Pomału, ale stopniowo kpt. Walichnowski wciągał księdza w sieć wywiadu. Obawy duchownego budziło jedynie środowisko polonijne, które mogłoby postrzegać jego aktywność wywiadowczą jako działanie Niemca-rewizjonisty. Kpt. Walichnowski, rozwiewając te wątpliwości, zasugerował, aby podczas publicznych wystąpień przede wszystkim nie zrażał do siebie zachodni Niemców działaczy politycznych.

W toku dalszych rozmów z operacyjnego punktu widzenia konieczne okazało się włączenie do budowanej działalności konspiracyjnej Władysławy Knosały — siostry księdza. Ponieważ ks. Styp-Rekowski przekonał ją do zaangażowania w działalność wywiadowczą, wzięła ona udział w trzecim spotkaniu, które odbyło się w Hotelu Warmińskim. Od tego momentu w materiałach wywiadu występowała pod pseudonim „Władysława”. Kpt. Walichnowski zamierzał stworzyć tandem, w którym rola „Władysławy” ograniczona była do łącznikowania pomiędzy centralą wywiadu a księdzem. Ponieważ do osobistych spotkań mogło dojść jedynie dwa razy w roku, „Władysława” miała pośredniczyć również w korespondencji z bratem na wypadek przeniesienia spotkań na teren Zurichu²⁹.

[...] Rozmowa potoczyła się w sposób jak najmniej oczekiwany dla mnie, ponieważ „Władysława” okazała się osobą mającą duży wpływ na brata i wykazującą dużo zrozumienia dla naszych spraw. Sama wysuwała szereg słusznych koncepcji dotyczących problemów łączności, zbierania i przekazywania informacji przez jej brata [...]

²⁷ Tamże, *Notatka z dalszej rozmowy werbunkowej wieczorem dn. 08.08. br. W sprawie „Rodło”*, Warszawa 8 sierpnia 1959 r., k. 80.

²⁸ Brak bliższych danych na temat działalności tej placówki.

²⁹ AIPN BU 01649/28, Raport z dalszej rozmowy werbunkowej 10 sierpnia z „Rodło” w obecności jego siostry Władysławy, Warszawa 10 sierpnia 1959 r., k. 88.

— pisał po spotkaniu kpt. Walichnowski³⁰. Na koniec spotkania ksiądz otrzymał instrukcję zapewniającą łączność oraz adres skrzynki, a jego siostra 1500 złotych na podróż brata³¹.

Należy zaznaczyć, że po trzech spotkaniach-etapach werbunkowych, w tym z użyciem argumentów związanych ze współpracą księdza z Oddziałem II Sztabu Głównego, wywiad PRL osiągnął zamierzony cel. Tym samym pozyskał ks. Styp-Rekowski do współpracy w zakresie zagadnień interesujących kierownictwo Wydziału III Departamentu I MSW, w tym: ziomkostwa, powiązań Kościoła katolickiego z ruchem odwetowo-rewizjonistycznym w RFN oraz hierarchii Kościoła katolickiego w ośrodkach na terenie Monachium i Westfalii, Polonii niemieckiej skupionej w Związku Polaków w Niemczech kierowanym przez S. Szczepaniaka i ludności przesiedlonej z Ziem Zachodnich³². Od początku centrala wywiadu PRL była zainteresowana pogłębianiem współpracy z „Rodło”. Jeszcze przed wyjazdem z kraju ksiądz otrzymał paczkę z albumami, płytami i znaczkami, których mógł używać do wzmacniania poczucia więzi pomiędzy niemiecką Polonia a Warszawą³³.

Z początkiem czerwca 1960 roku przed wyjazdem do RFN „Władysława” spotkała się z kpt. Walichnowskim w Warszawie. Tematyka rozmów w zasadzie nie odbiegała od problemów podjętych podczas spotkania werbunkowego. Oficer wspominał jej, że oczekiwał od „Rodła” raportów w zakresie: ważniejszych faktów dotyczących inspiracji zachodniemieckich rewizjonistów w różnych nieoficjalnych i półoficjalnych formach, bliższych danych znanych działaczy rewizjonistycznych, informacji o zjazdach księży-wysiedleńców, szczegółów związanych z funkcjonowaniem placówki w Königstein/Taunus, aktualnej sytuacji w Związku Polaków w Niemczech i w środowiskach propolskich, przygotowań i zamierzeń na przyszłość kół rewizjonistycznych³⁴. „Władysława” zobowiązała się podczas pobytu u brata w RFN do przekazania wszelkich próśb, odebrania raportów i zrelacjonowania podróży po powrocie oraz przewiezienia paczki z płytami i książkami dla „Rodła”, którą wręczył jej kpt. Walichnowski. Kilka dni później po powrocie z RFN „Władysława”, wypełniając swoją obietnicę, kolejny raz spotkała się z oficerem wywiadu. Podczas spotkania przekazała informacje, że „Rodło” zdystansował się do współpracy z wywiadem PRL, ponieważ obawiał się aresztowania po medialnych doniesieniach o zatrzymaniach komunistycznych szpiegów. Niezależnie od tego przekazała oficerowi pierwsze materiały przygotowane przez „Rodło” dotyczące Kongresu Eucharystycznego w Monachium, powiązań „*Bund der Vertriebene*” „*Haus der Begegnung*” z klerem katolickim, które bazowały na rewizjonistycznej propagandzie, oraz informacje na temat Katolickiego Instytutu dla Badań Socjalnych i Zagadnień Uchodźców, Akademii Wschodniej, Instytutu Sinicum, kardynała Józefa Fringsa, kardynała Juliusza Döpfnera, kardynała Józefa Wendela, kardynała Alois Muench, Szkoły im. św. Alberta³⁵.

Do kolejnego spotkania z „Władysławą” doszło na terenie Olsztyna 9 listopada 1960 roku. Z notatki przedstawionej przez mjr. T. Walichnowskiego wynika, że „Rodło” przekazał centrali wywiadu PRL określoną partię materiałów, ale nie wiadomo

³⁰ Tamże, k. 88.

³¹ Tamże, k. 92; Tamże, Raport o zatwierdzeniu werbunku, Warszawa 12 sierpnia 1959 r., k. 96.

³² Tamże, Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku, Warszawa 24 lipca 1959 r., k. 72.

³³ Tamże, Notatka do sprawy „Rodło” z dnia 29 sierpnia 1959 r., [brak miejsca], k. 112–114.

³⁴ Tamże, Raport, Warszawa 12 czerwca 1960 r., k. 123–125.

³⁵ Tamże, Notatka, Warszawa 2 września 1960 r., k. 127; Tamże, Rewizjonistyczna działalność kleru katolickiego w Niemieckiej Republice Federalnej, [brak daty i miejsca], k. 129–137; zob.: *Związek Polaków w Niemczech w latach 1922–1982*, s. 323.

dokładnie, co w nich było ani czego dotyczyły³⁶. Niemniej zachowane źródła dowodzą również, że przekazał kopię *Informatora* wydanego przez ZPwN³⁷. Niezależnie od dostarczonych materiałów kierownictwo Wydziału III Departamentu I MSW planowało kolejne spotkanie z księdzem na terenie Salzburga. Niestety materiał archiwalny nie pozwala na pełne zrekonstruowanie dalszych relacji księdza z wywiadem oraz przygotowań do następnego spotkania. Z zachowanych fragmentów wynika, że ks. Styp-Rekowski i „Władysława” przykładali się do roli, jaką wyznaczyła im centrala wywiadu PRL. Kierownictwo Departamentu I natomiast chciało jeszcze aktywniej rozwijać zainicjowaną współpracę, poszukując możliwości do stworzenia stałej łączności z agentem, w tym do wdrożenia Błyskawicznego Przekazania Materiałów (BPM). Mimo pełnego zaufania do „Rodła” nie zamierzała natomiast wyposażać go w technikę operacyjną. Na taką decyzję wpłynęła obawa, że ze względu na pracę społeczną nie będzie on w stanie podjąć się takiego obowiązku, a także relatywnie luźny kontakt na linii agent–centrala od chwili zainicjowania werbunku³⁸. Na całokształt sprawy wpływała również ocena centrali wywiadu, w której podkreślano zaangażowanie „Rodła” w działalność wywiadowczą, dlatego zdecydowano o pozostawieniu go w aktywnej sieci wywiadowczej³⁹.

Przełom nastąpił we wrześniu 1961 roku. Od tego momentu relacje „Rodła” i „Władysławy” z wywiadem PRL zaczęły się pogarszać. Ponieważ mjr T. Walichnowski przygotowywał się do wyjazdu na placówkę do Wiednia, agenta „Rodła” i łączniczkę „Władysławę” przejął od niego na kolejnym spotkaniu kpt. Z. Orłowski, starszy oficer operacyjny Wydziału V Departamentu I MSW⁴⁰. Zasadniczo spotkanie było poświęcone ogólnej tematyce, a podczas niego „Władysława” wspominała o swoich problemach mieszkaniowych, po cichu licząc na wsparcie wywiadu w tej sprawie. Należy zaznaczyć, że na tamtym etapie współpracy centrala Departamentu I była gotowa wspomóc jej starania. Dalsze relacje „Rodła” i „Władysławy” z oficerem wywiadu z czasem zaczęły im ciążyć i przypominały raczej próby unikania kontaktu osobistego. Podczas kolejnego z rzędu pobytu „Rodła” w kraju w 1963 roku niechęć do spotkań stawała się coraz bardziej wyraźna. Doszło wręcz do tego, że oficer przy pomocy KPMO zmuszony był ustalać aktualny pobyt „Władysławy” i „Rodła” w kraju. Brak woli do podtrzymywania kontaktu ze strony księdza był tak duży, że oficer wywiadu musiał przez zaskoczenie inicjować spotkanie z nim w pomieszczeniach parafii w Bytowie. Ostatecznie „Rodła” podczas osobistej rozmowy z oficerem wywiadu w obecności „Władysławy” zaznaczył, że gotów był pomagać krajowi na podłożu polonijnym i jako duszpasterz nie miał możliwości realizacji zadań zleconych przez centralę wywiadu PRL. Kolejna próba spotkania z „Rodła” również przypominała „zabawę w chowanego”. Ostatecznie oficerowi ponownie udało się osobiście porozmawiać z ks. Styp-Rekowskim w gabinecie proboszcza parafii w Tucholi. Podczas

³⁶ AIPN BU 01649/28, Notatka mjr Tadeusza Walichnowskiego, Warszawa 12 listopada 1960 r., k. 99; Tamże, Notatka, 12 listopada 1960 r., k. 138.

³⁷ Tamże, Informator Związku Polaków w Niemczech, Bochum 12 września 1961 r., k. 103–108.

³⁸ Tamże, Notatka dot. ag. „Rodła”, Warszawa 6 marca 1961 r., k. 101.

³⁹ Tamże, Protokół z oceny sprawy dotyczącej agenta ks. J. Styp-Rekowski Józef ps. Rodło nr 6756/59, [brak miejsca] 7 marca 1961 r., k. 102.

⁴⁰ Tamże, Notatka z przejęcia na kontakt siostry ag. ps. „Rodła” — „Władysławy”, Warszawa 27 września 1961 r., k. 147–148; zob.: Dane osoby z katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, Tadeusz Walichnowski: <http://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/27113?katalog=5> [dostęp: 11 sierpnia 2017].

spotkania oficer dążył do wyjaśnienia zauważalnej niechęci „Rodło” do współpracy z wywiadem:

[...] W końcu „Rodło” przyciśnięty do muru, prosił żebym się nie obraził, ale boi się gdyż z KDL za dużo ucieka naszych wysokich urzędników, którzy ujawniają współpracowników, a on w tym wieku nie ma już sił na siedzenie w więzieniu [...]⁴¹.

Po zakończonym spotkaniu i rozwianiu wątpliwości oficer we wnioskach dla przełożonych wskazywał, że „Rodło” od chwili werbunku zmienił nastawienie do współpracy, obawiając się przede wszystkim aresztowania. Jego postawa była najprawdopodobniej spowodowana ogólną atmosferą i narastającym napięciem, które przejawiało się w doniesieniach prasowych o aresztowaniach komunistycznych szpiegów w RFN.

Widząc jego stanowisko, uciekanie przed rozmową z nami, deklaracje odnośnie pracy polonijnej, zrezygnowałem z przekonywania go do dalszej współpracy i zapewniłem, że może nadal przyjeżdżać do siostry w Polsce, jeżeli jego postawa w NRF wobec Kraju będzie bez zastrzeżeń. [Dopisek] Zaznaczyć, że przyjechał do Polski po raz ostatni⁴².

Z zachowanych raportów wydatków pieniężnych za lata 1959–1963, a więc za okres udokumentowanych relacji, wynika, że „Rodło” otrzymał od wywiadu PRL kilka upominków o wartości 5810 złotych oraz wynagrodzenie w kwocie 1500 złotych, które kpt. Walichnowski przekazał na trzecim spotkaniu „Władysławie”⁴³.

W decyzji kończącej relacje księdza z wywiadem PRL zasugerowano złożenie sprawy rozpracowania ks. Styp-Rekowskiego ps. „Rodło” do archiwum. Kapitan Zygmunt Orłowski, starszy oficer operacyjny Wydziału V Departamentu I MSW, stwierdził 6 września 1963 roku, że „[...] ag. »Rodło« ze względu na podeszły wiek brak możliwości pracy i obawę przed aresztowaniem odmawia dalszej współpracy [...]”⁴⁴. Nie kończyło to jednak zainteresowania organów bezpieczeństwa PRL osobą księdza Styp-Rekowskiego.

W połowie lat 60. wywiad ponownie interesował się jego działalnością w strukturach Związku Polaków w Niemczech „Rodło”. Bezpośrednio było to związane z działalnością w kręgach niemieckiej Polonii nielegała wywiadu PRL Andrzeja Madejczyka ps. „Madera”, „Karol”, „Lakar”⁴⁵. Madejczyk interesował się na polecenie centrali wywiadu w Warszawie m.in. sprawą zwrotu majątku ZPwN przez rząd w Bonn oraz politycznym zaangażowaniem władz Związku w zbliżenie z CDU⁴⁶. Dostrzegał w po-

⁴¹ Tamże, Notatka z przebiegu rozmowy z figurantem Rozpracowania operacyjnego kryptonim „Rodło”, Warszawa 2 września 1963 r., k. 154.

⁴² Tamże, k. 155.

⁴³ Tamże, Karta wydatków pieniężnych na agenta „Rodło”, [brak daty i miejsca], k. 110.

⁴⁴ Tamże, Postanowienie o złożeniu i przekazaniu sprawy do archiwum Departamentu I, Warszawa 6 września 1963 r., k. 61.

⁴⁵ Szerzej o działalności Andrzeja Madejczyka: W. Bułhak, P. Pleskot, *Szpiedzy PRL-u*, Kraków 2014, s. 257–317; W. Bułhak, *Wywiad, Watykan, Ostpolitik. Studium z badań nad wywiadem typu sowieckiego na przykładzie operacji Departamentu I MSW PRL na tzw. kierunku watykańskim w latach 1962–1978*, Warszawa 2017 [maszynopis publikacji w druku udostępniony autorowi przez W. Bułhaka]; Ł. Wolak, *Andrzej Madejczyk ps. „Madera”, „Karol”, „Lakar” w ZPU?: <http://uchodzcywniemczech.pl/andrzej-madejczyk-ps-madera-karol-lakar-zpu/> [dostęp: 12.08.2017]; Tenże, *Działacze Zjednoczenia Polskich Uchodźców w RFN w materiałach organów bezpieczeństwa PRL w latach 1945–1985 — uzupełnienie*, s. 74–83 [maszynopis złożony i przyjęty przez redakcję do druku w „Studiach nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku”].*

⁴⁶ AIPN BU 02011/17, Notatka na temat prób rozpoczęcia działalności politycznej przez Związek Polaków w NRF (chodzi o tzw. grupę Szczepaniaka, kierowaną obecnie przez księdza

wyższych kwestiach rolę ks. J. Styp-Rekowskiego jako przedstawiciela ZPwN „Rodło” w kontaktach z niemieckimi politykami. Wskazywał w swoich meldunkach na rozmowy, jakie z przedstawicielami niemieckich partii prowadził ks. Styp-Rekowski, oraz jego gotowość do poparcia kandydata CDU do Bundestagu w zamian za: zgłoszenie jednego kandydata na posła do Bundestagu spośród emigracji polskiej, otwarcia w RFN dla dzieci Polonii szkół średnich, wypłacenia odszkodowań za straty poniesione przez polską emigrację w okresie wojny — w wypadku dojścia do władzy SPD⁴⁷. Z materiałów dostarczonych wywiadowi PRL przez agenta ps. „Madera” wynikało, że bońskie MSZ analizowało wówczas ewentualność oddziaływania na Polonię poprzez udzielenie Związkowi pomocy w organizowaniu szkolnictwa w RFN oraz ewentualną rewindykację majątku Związku w wysokości 3,5 mln DM. Rząd w Bonn miał zgodzić się na wszystkie propozycje w zamian za „niewysuwanie momentów dzielących obie strony, tj. niewysuwanie problemu granic”⁴⁸.

Z dalszych materiałów odnalezionych w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej wynika, że pomimo zakończenia w 1963 roku relacji, komórki wywiadu PRL nadal interesowały się ks. J. Styp-Rekowskim. Współcześnie trudno jest jednoznacznie stwierdzić, jaki charakter miało to zainteresowanie. Wydaje się jednak, że było ono znikome. Nie wiadomo, czy centrala wywiadu w Warszawie dopuszczała kolejną możliwość „podejścia” do księdza Rekowskiego. Prawdopodobnie ze względu na podeszły wiek duchownego z takich planów ostatecznie zrezygnowano.

Przedstawiona powyżej sprawa ks. K. Styp-Rekowskiego ps. „Rodło” jest przykładem aktywnego zainteresowania wywiadu PRL przedstawicielami niemieckiej Polonii. Szczególną uwagę organa bezpieczeństwa PRL poświęcały członkom i działaczom, którzy przyjeżdżali w okresie powojennym w odwiedziny do swoich bliskich. Nie tylko wykorzystywały nić łączącą niemiecką Polonię z rodzinami w kraju, ale również starały się wykorzystać zaangażowanie działaczy ZPwN na terenie RFN do własnych potrzeb. Dodatkowo przypadek ks. Styp-Rekowskiego pozwala sądzić, że podobnych spraw mogło być więcej. Aby ten obraz uzupełnić, potrzebna będzie poszerzona kwerenda archiwalna, która może wykazać nie tylko charakter podobnych spraw, ale przede wszystkim skalę działalności wywiadu i kontrwywiadu PRL, zarówno cywilnego, jak i wojskowego, w środowisku niemieckiej Polonii.

LITERATURA

Archiwalia

Instytutu Pamięci Narodowej
Zbiory autora

Styp-Rekowskiego). Informacja oparta na źródle agenturalnym ps. „Folia”, Warszawa 6 sierpnia 1965 r., k. 92–93.

⁴⁷ Szerzej o odszkodowaniach wojennych od rządu w Bonn: K. Ruchniewicz, *Polskie zabiegi o odszkodowania niemieckie w latach 1944/45–1975*, Wrocław 2007.

⁴⁸ AIPN BU 02011/17, Dotyczy: planów bońskiego MSZ wobec Polonii w NRF, Warszawa 24 lutego 1965 r., k. 94; Tamże, Informacja, Warszawa 15 października 1966 r., k. 88; Tamże, Pismo płk. Stanisława Gronieckiego naczelnika Wydziału V Dep. I MSW do płk. Pianowskiego naczelnika Wydziału X Dep. I MSW, Warszawa 7 września 1966 r., k. 84–85.

Opracowania (wybór)

- Cębnik W., *Chłopcy z Rzeczypospolitej kwidzińskiej*, Olsztyn 1970.
- Chłosta J., *Starania Związku Polaków o utrzymanie języka polskiego w kościołach katolickich diecezji warmińskiej (1923–1939)*, „Studia Warmińskie” 2004/2005, nr XLI–XLII, s. 281–294.
- Chłosta J., *Władysława Knosała (1908–1997)*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 1998, nr 1, s. 189–193.
- Delegacja Polonii Westfalsko-Nadreńskiej w kraju 17.12.1946–22.01.1947. Sprawozdania i wrażenia*, Bochum 1947.
- Duszpasterstwo polskojęzyczne w Niemczech 1945–2005/Polnischsprachige Seelsorge in Deutschland 1945–2005*, red. S. Bober, ks. S. Budyn, Lublin–Hannover 2006.
- Dzielnica I Związku Polaków w Niemczech. Materiały z sesji naukowej w 60-rocznicę powstania Dzielnicy I (Śląskiej) Związku Polaków w Niemczech Opole 30.03.1983 r.*, red. M. Lis, W. Zieliński, Opole 1984.
- Encyklopedia która się nie ukazała*, oprac. R. Hajduk, S. Popiołek, Katowice 1970.
- Janowska H., *Emigracja zarobkowa z Polski 1918–1939*, Warszawa 1981.
- Klimaszewski Z. T., *Emigracja Polska w Niemczech*, Białystok 2007.
- Kosicki K., *Duszpasterstwo wśród Polaków w Niemczech w latach 1945–1950*, Lublin 1993.
- Kozłowski J., *Polacy w Niemczech w XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, [w:] *Polonia w Europie*, red. B. Szydłowska-Ceglowa, Poznań 1992, s. 223–243.
- Księga jubileuszowa duszpasterstwa polskiego w Niemczech*, red. ks. F. Mrowiec, Würzburg 1995.
- Liman S., *Polacy w Niemczech po II wojnie światowej*, [w:] *Polonia w Europie*, red. B. Szydłowska-Ceglowa, Poznań 1992, s. 245–282.
- Loew P.O., *My niewidzialni. Historia Polaków w Niemczech*, Warszawa 2017.
- Masnyk M., *Dzielnica I Związku Polaków w Niemczech (1923–1939)*, Opole 1994.
- Nadolny A., *Ks. Józef Styp-Rekowski duszpasterz i działacz Związku Polaków w Niemczech w latach 1926–1939*, Buczkowskie Konferencje Naukowe (1998–2004), red. J. Kęcińska-Kaczmarek, Gdańsk 2009, s. 96–119.
- Paszewski S., *Z życia jednej Misji. Polska Misja Katolicka w Ludwigsburg-Grünbühl 1953–2003*, Ludwigsburg 2017 [maszynopis udostępniony przez autora].
- Pikulski S., *Działalność organizacyjna na przykładzie Związku Polaków w Niemczech*, „Studia Polonijne” 1992 t. 5, s. 305–310.
- Polacy w Niemczech. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Mülheim/Ruhr w dniach 20–22.09.1995 r.*, red. M. Lis, Opole 1996.
- Poniatowska A., Liman S., Krężałek I., *Związek Polaków w Niemczech w latach 1922–1982*, Warszawa 1987.
- Skóra W., *Obraz Kaszubów pogranicza polsko-niemieckiego w dokumentach placówek MSZ Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Stereotypy narodowościowe na pograniczu*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 2002, s. 216–237.
- Sprawozdania Wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” we Wrocławiu 1908–1919* (Reprint), wstęp K. Ruchniewicz, M. Zybura, Wrocław 2016.
- Wawrzynek W., *Pamiętnik Opolanina*, Katowice 1965.
- Związek Polaków w Niemczech. Materiały z sesji naukowej w 50. rocznicę powstania ZPwN Opole 15.10.1972*, red. F. Hawranek, Opole 1974.

Strony internetowe

- Biogram Władysławy Knosały: http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/Władysława_Knosała.
- Encyklopedia Warmii i Mazur (wydanie internetowe): http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Paweł_Jasiek.
- Historia duszpasterstwa polskiego w Niemczech opracowana na 50-cio lecie PMK w Niemczech*: <http://pmk.pmk-bochum.de/historia-misji/>.

„Polski Słownik Biograficzny” (internetowe wydanie): <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jozef-rekowski>.

Ród Jaśków z Zakrzewa, red. M. Kokowski, Warszawa–Kraków 2015, s. 22–30: <http://www.bohaterowiekrajny.krakow.pl/jaskowie-meibk.pdf>.

THE CONTACTS OF PRIEST JÓZEF STYP-REKOWSKI (1902–1969) (PSEUDONYM ‘RODŁO’) WITH THE SECRET INTELLIGENCE OF THE POLISH PEOPLE’S REPUBLIC IN 1958–1963: A BIOGRAPHICAL FOOTNOTE

The situation of Polish people in Germany after the end of the Second World War has not been properly examined yet. The same is true for the Polish People’s Association in Germany ‘Rodło’ and its leaders. The article throws some light on the subject. The security forces of the Polish People’s Republic used civil intelligence to infiltrate the Polonia organizations in West Germany. The archives of the Institute of National Remembrance keep a file documenting such a case, namely that of priest Józef Styp-Rekowski, the former President of the Polish People’s Association in Germany ‘Rodło’. The case is interesting for two reasons. First, the intelligence was interested in the priest himself as he had lived in the Polish People’s Republic. The intelligence managed to trace some obscure pre-war documents which were used to embarrass the priest and thus to initiate collaboration. Second, the intelligence was interested in the priest’s contacts within the Polish-German diaspora, as well as in the Federal Republic of Germany. This dialogue is not only a little-known episode in the priest’s biography, but also proves that representatives of the Polish People’s Association in Germany ‘Rodło’ had contacts with the civil intelligence of the Polish People’s Republic.

KEY WORDS: intelligence, Polish People’s Republic, Department I, Ministry of Internal Affairs, Rekowski, Polonia, Polish People’s Association in Germany, Federal Republic of Germany, Germany, Branch II, Rodło, Jasiek, Szczepaniak, Knosała, Walichnowski, CDU, Madejczyk

SŁOWA KLUCZOWE: Wywiad, PRL, Departament I, MSW, Rekowski, Polonia, ZPwN, RFN, Niemcy, dwójka, II Oddział, Rodło, Jasiek, Szczepaniak, Knosała, Walichnowski, CDU, Madejczyk.